

Osoby z niepełnosprawnościami nie potrzebują gotówki

8 maja 2019

Polityk PiS uznał, że osoby z niepełnosprawnościami ani ich opiekunowie nie powinni dostawać świadczeń finansowych. Jego zdaniem problem sprowadza się do zapewnienia świadczeń dedykowanych dla sparaliżowanych dzieci. Inni niepełnosprawni dla nie go mogą nie istnieć. Powtórzył swoje słowa sprzed roku, kiedy ich rodziców porównał do zwyrodnialców mordujących własne dzieci.

Jacek Żalek, wiceprzewodniczący klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości dyskutował w Polsat News z posłanką partii Teraz! Joanną Scheuring-Wielgus. Występ na antenie zaczął od kłótni z prowadzącą, próbując rozpaczliwie zaprzeczać swoim skandalicznym słowom sprzed roku, które wypowiedział w trakcie sejmowego protestu rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Opowiedział się wtedy przeciwko przyznawaniu rodzicom tych osób zwiększonych świadczeń finansowych, "ponieważ mogą się wśród nich znajdować zwyrodnialcy". Żalek przywołał wtedy makabryczny przykład pomordowanych dzieci, których zwłoki znajdowano w beczkach. Był to haniebny przykład kuriozalnego wręcz oczerniania ciężko pracującej grupy społecznej, ponoszącej wielkie wyrzeczenia, a narażonej na ubóstwo finansowe.

Schoering-Wielgus zwracała uwagę, że po upływie roku osoby protestujące wówczas w Sejmie nadal skazane są na materialną nędzę, bo nie da się godnie żyć za 900 zł. Twierdziła, że rząd Mateusza Morawieckiego ma obowiązek skierować większe wsparcie finansowe bezpośrednio do samych niepełnosprawnych, którzy mimo barier jakie napotykają w związku ze swoim stanem zasługują na godne, normalne życie, jak wszyscy obywatele. Zwłaszcza w sytuacji, gdy rok temu rząd wzbraniał się przed tym, a teraz znalazł w budżecie dodatkowe miliardy m.in. na

rozszerzenie programu 500+ i "trzynastki" dla emerytów.

Żalek jednak był nieugięty w swoim zacietrzewieniu i całą sprawę sprowadził do problemu sparaliżowanych dzieci, które "nie potrzebują gotówki". To podłość ponieważ zinstrumentalizował nieszczęście najbardziej pokrzywdzonej grupy, by odmówić w ten sposób pomocy finansowej innym potrzebującym. Na dodatek po raz kolejny próbował skojarzyć ich opiekunów ze zwyrodnialcami.

„W sytuacji osób, które są przykute do łóżka, które są sparaliżowane, dla tych osób pieniądze powinny być dedykowane na świadczenia rehabilitacyjne, pielęgnacyjne czy zdrowotne. I nie mogą być przyznawane w gotówce, bo mogą się zdarzyć zwyrodniali rodzice” – mówił poseł Żalek w Polsat News.

Na 23 maja zapowiedziany jest kolejny – po rocznej przerwie – protest rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Po raz kolejny upomną się zwiększenie świadczeń, by mieć szansę na godne życie. Ogólnopolskie zgromadzenie organizowane jest 24 krajowe organizacje. Zapowiadana frekwencja: 2 tys. osób.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu